

Zbigniew Strus

Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego - Izba Cywilna

Palestra 48/5-6(545-546), 255-259

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Zbigniew Strus

Przeгляд orzecznictwa Sądu Najwyższego – Izba Cywilna

I. Prawo cywilne materialne

1. Wątpliwość sądu odwoławczego rozstrzygana przez Sąd Najwyższy w uchwale z 16 kwietnia 2003 r., III CZP 22/03, dotyczyła roszczenia odszkodowawczego przysługującego, w stosunku do gminy, osobie uprawnionej do dysponowania lokalem mieszkalnym. Zwracam uwagę na konwencjonalne określenie jej jako „właściciela”, w mającym zastosowanie przepisie art. 18 ustawy o ochronie praw lokatorów (pełna nazwa niżej). Ustawodawca nie pozostawia wątpliwości (art. 2 ust. 1 pkt 2), że pod tym pojęciem kryje się wynajmujący lub inna osoba, z którą wiąże lokatora stosunek prawny uprawniający do używania lokalu. Dla ułatwienia odbioru trzeba też wspomnieć o zrębach rozwiązania przyjętego w art. 18, mającego godzić wartości podstawowe: zapobieganie bezdomności – art. 75 ust. 1 oraz ochronę interesów majątkowych jednostek – art. 64 ust. 2 konstytucji. Osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego są obowiązane zatem, co miesiąc płacić odszkodowanie w wysokości czynszu, jaki właściciel mógłby otrzymać z tytułu najmu. Natomiast eksmitowani – z prawem do lokalu zamiennego lub socjalnego mają przywilej płacenia odszkodowania równego takiemu czynszowi, jaki obowiązywałby, gdyby stosunek najmu nie wygasł. Przywilej ten z reguły powoduje pomniejszenie przychodu właściciela, gdyż czynsze wolne są wyższe od czynszów regulowanych. Dlatego w art. 18 ust. 4 obciążono gminy, które nie dostarczyły eksmitowanemu lokalu socjalnego (a ten nadal zamieszkuje!) obowiązkiem wypłacania właścicielowi lokalu, różnicy między kwotą, którą mógłby otrzymać z tytułu najmu a kwotą płaconą przez byłego lokatora. Trudność ustalenia wysokości roszczenia wobec gminy powstaje wówczas, gdy był lokator nie płaci w ogóle albo płaci mniej niż wynosiłby czynsz regulowany. Gdyby przyjąć językową wykładnię art. 18 ust. 4 doszłoby się do wniosku, że gminę obciąża nie tylko różnica między czynszem wolnym a regulowanym, ale i zaległości powstające wskutek niepłacenia przez b. lokatora czynszu regulowanego.

Wykładni takiej nie zaakceptował Sąd Najwyższy, wyjaśniając we wskazanej wyżej uchwa-

le, że „**wysokość roszczenia odszkodowawczego przysługującego właścicielowi lokalu od gminy [art. 18 ust. 4 ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.)] stanowi różnica między odszkodowaniem jakie mógłby on otrzymać na podstawie art. 18 ust. 2 tej ustawy, a należnym od byłego lokatora uprawnionego do lokalu socjalnego**”.

Długi narastające po uprawomocnieniu się wyroku nakazującego opróżnienie lokalu z tytułu niepłacenia przez b. lokatora nawet odszkodowania uprzywilejowanego nie przechodzą zatem na gminę.

2. Odszkodowania od władzy publicznej dotyczy również uchwała z 21 marca 2003 r. sygn. II CZP 6/03. Wyjaśnia pojęcie szkody rzeczywistej, do której ogranicza się odszkodowanie dochodzone na podstawie art. 160 § 1 k.p.a. Pytanie sądu odwoławczego zmierzało do wyjaśnienia, czy szkoda rzeczywista w rozumieniu tegoż przepisu może polegać na nieuzyskaniu własności czasowej gruntu objętego działaniem dekretu z 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m.st. Warszawy, inaczej – na nieuzyskaniu aktywów, wskutek wydania z naruszeniem prawa decyzji administracyjnej odmawiającej przyznania tego prawa. Sąd pytał także o istnienie związku przyczynowego (art. 361 § 1 k.c.) między szkodą opisaną wyżej a wydaniem decyzji odmawiającej przyznania własności czasowej i stwierdzającej przejście na Skarb Państwa budynków.

Uchwała odpowiada pozytywnie na pierwsze pytanie i – słusznie – unika odpowiedzi na drugie, choć nie czyni tego wprost:

„Uszczerbek majątkowy wynikły z niezaspokojenia uprawnienia do przyznania prawa wieczystej dzierżawy lub prawa zabudowy (własności czasowej, użytkowania wieczystego) gruntu objętego działaniem dekretu z dnia 26 października 1945 r. o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze m. st. Warszawy (Dz.U. Nr 50, poz. 279), na skutek rażąco naruszającej prawo odmowy uwzględnienia wniosku złożonego na podstawie art. 7 tego dekretu, stanowi stratę w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. i zarazem szkodę rzeczywistą w znaczeniu art. 160 § 1 k.p.a. O tym, w jakim zakresie szkoda jest normalnym następstwem niezaspokojenia wspomnianego uprawnienia, rozstrzyga ocena całokształtu okoliczności sprawy, mających znaczenie w świetle uregulowania zawartego w art. 361 § 1 k.c.”.

3. Trudności z wykładnią przepisów o hipotece łącznej są znane; nie bez powodu rezygnowano z niej przy układaniu ustawy o księgach wieczystych i hipotece. Jednakże żywotność hipoteki, jako sposobu zabezpieczenia, powoduje, że praktyka od przypadku do przypadku próbuje rozwikłać tę niełatwą konstrukcję prawną.

Przyczyną uchwały z 20 marca 2003 r. było zagadnienie, czy w świetle art. 76 ust. 1 ustawy o ks. wiecz. i hipotece dopuszczalne jest obciążenie hipoteką łączną wszystkich nieruchomości powstałych w wyniku zniesienia współwłasności nieruchomości przez jej podział w naturze, także wówczas, gdy przed podziałem hipoteka obciążała tylko część ułamkową nieruchomości stanowiącą udział współwłaściciela? Poza tym sąd odwoławczy pytał (niejednoznacznie) o dopuszczalność obciążenia hipoteką łączną, która przecież powstaje jako ustawowy skutek podziału nieruchomości obciążonej.

Uchwała nie rozstrzyga o rodzaju hipoteki powstałej w wyniku zniesienia współwłasności, poza tym ogranicza się do umowy jako podstawy podziału – dlatego niezbędne jest jej analizowanie razem z uzasadnieniem, aby zorientować się w jakim zakresie Sąd Najwyższy był skrupowany stanem faktycznym sprawy oraz jakie zagadnienie zostało rozstrzygnięte: o zakresie obciążenia, czy o rodzaju hipoteki, a może obydwa. Sentencja jest następująca:

„Po zniesieniu współwłasności nieruchomości przez umowny podział fizyczny hipoteka na udziale współwłaściciela obciąża nowo powstałe nieruchomości w części odpowiadającej pierwotnie obciążonemu udziałowi”.

4. W wyroku z 10 października 2002 r. sygn. V CKN 1253/00 dotyczącym wykluczenia ze spółdzielni mieszkaniowej członka nieplacącego należnych świadczeń znajdujemy następującą tezę: **„Nie stanowi naruszenia obowiązków statutowych, uzasadniającego wykluczenie członka ze spółdzielni mieszkaniowej, niesplacanie kredytu mieszkaniowego według zasad i w wysokości ustalonych przez spółdzielnię, jeżeli są one sporne. Na spółdzielni spoczywa ciężar wykazania prawidłowości ustalenia żądanej od członka należności”.** Drugie zdanie ze względu na ogólny charakter w pewnych sytuacjach może być zbyt kategoryczne. Ciężar dowodu ma charakter dynamiczny i przechodzi w toku procesu, z jednej na drugą stronę. Treść zarzutów spółdzielcy odmawiającego płacenia, w oczywisty sposób rzutuje na zakres ciężaru dowodowego drugiej strony. Nie leżała zapewne w intencji składu orzekającego generalna aprobata dla postępowania członka, który np. odmawia zapoznania się z rozliczeniem kosztów działalności spółdzielni i zaprzecza wszelkim faktom bez wskazania dowodów na poparcie swoich twierdzeń. Przełamanie „czystej negacji” przez spółdzielnię, pociągałoby za sobą w takim wypadku ogromne koszty analiz finansowych obciążające pozostałych członków.

5. W uzasadnieniu wyroku z 12 grudnia 2002 r. V CKN 1581/00 zawarto następujący pogląd: **„Przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zwinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego”.** Za tym lakonicznym zdaniem kryje się bogata treść. Przepis art. 448 k.c. budzi bowiem wątpliwości wielokierunkowe. Można mieć zasadnicze wątpliwości, czy jego zmiana w nowelizacji z 1996 r. niczego nie zmieniła poza podmiotem uprawnionym, jak utrzymują niektórzy. Wiadomo, że przepisy po uchwaleniu i promulgacji zaczynają „żyć własnym życiem” niezależnie od intencji autorów projektu. Wyciąganie wniosków z umiejscowienia art. 448 k.c. w tytule VI i traktowanie go jako jednego z przepisów regulujących odpowiedzialność w ramach czynów niedozwolonych jest m.zd. oparte na słabych podstawach. Gdyby pozostawić tę argumentację na uboczu, można dojść do wniosku, że art. 445 i 448 k.c. zawierają krzyżujące się normy o różnym zakresie, przy czym ostatni z wymienionych pozwala objąć również odpowiedzialność kontraktową ze względu na bezprawność naruszającego. Z pojęcia bezprawności nie można wyłączyć postępowania sprzecznego z zobowiązaniem, jeśli sprawcy można przypisać odpowiedzialność. W takim wypadku bezprawność działania usprawiedliwia postawienie zarzutu sprawcy naruszenia dóbr osobistych innej osoby, bez potrzeby wikłania się w ustalanie winy w jej aspekcie subiektywnym jako nastawienia psychicznego.

II. Prawo cywilne procesowe

1. Na pierwszym miejscu musi znaleźć się uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego Izby Cywilnej oraz Izby Pracy, Ubezpieczeń i Spraw Publicznych z 25 kwietnia 2003 r. sygn. III CZP 8/03, której nadano moc zasady prawnej: **„Sobota nie jest dniem uznanym ustawowo za wolny od pracy w rozumieniu art. 115 k.c. w związku z art. 165 § 1 k.c.”.** Prawnikom nie trzeba tłumaczyć treści ani znaczenia uchwały oraz jej skutków jako zasady prawnej. Co do rozstrzygnięcia w zakresie wykładni: *Roma locuta, causa finita*. Należy jednak podnosić wątpliwości co do jakości i dopuszczalności takiego unormowania

w państwie prawa i domagać się jego zmian. Trudno bowiem uznać za prawidłowy stan, w którym terminy siedmiu dni zastrzeżone są dla wielu doniosłych czynności procesowych, lecz czas pracy instytucji wymiaru sprawiedliwości i służb publicznych (urzędów pocztowych) skraca je o jeden dzień.

2. Dopuszczalność drogi sądowej na styku prawa publicznego i prywatnego zawsze wywoływała wątpliwości. Wzmogły się one pod rządem art. 45 konstytucji stanowiącego w ust. 1, że każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. W poprzednim przeglądzie („Palestra” nr 3–4) przytoczono uchwałę składu siedmiu sędziów z 12 marca 2003 r. sygn. III CZP 57/02 dopuszczającą ochronę wierzytelności ZUS z tytułu nieuiszczonych składek wierzytelności w drodze powództwa opartego na przepisie art. 527 § 1 k.c.

Należy dodać, że postanowienie z 24 czerwca 1999 r., sygn. II CKN 298/99, publ. OSNC 2000, z. 1, poz. 15, gl. aprob. Z. Kwaśniewskiego – Pr. Bankowe 2000 nr 4 zawiera tezę, iż nie jest dopuszczalna ochrona wierzyciela w razie niewypłacalności dłużnika (art. 527 k.c.), jeżeli wierzytelność Skarbu Państwa wynika z wydanej decyzji organu podatkowego ustalającej zobowiązanie podatkowe dłużnika. Skład orzekający przypisał w tym orzeczeniu istotne znaczenie publicznoprawnemu źródłu wierzytelności. Uchwała składu siedmiu sędziów z 12 marca 2003 oznacza więc zmianę kierunku orzecznictwa.

W dniu 11 kwietnia br. podjęta została kolejna uchwała składu zwykłego, dotycząca należności z tytułu długu celnego. Sąd Okręgowy przedstawiając zagadnienie prawne zwrócił uwagę na to, że poza przepisem art. 527 § 1 k.c. nie ma innych unormowań zapewniających Skarbowi Państwa, jako wierzycielowi z tytułu należności celnych, ochrony przed czynnościami dłużnika zdziałanymi z pokrzywdzeniem wierzyciela, gdyż należności celne nie mieszczą się w katalogu niepodatkowych należności budżetu państwa objętych przepisami Ordynacji podatkowej. Rozstrzygając to zagadnienie prawne Sąd Najwyższy w uchwale z 11 kwietnia 2003 r orzekł, że **„droga sądowa w sprawie, w której Skarb Państwa – urząd celny domaga się na podstawie art. 527 k.c. ochrony należności z tytułu długu celnego, jest dopuszczalna”**.

3. W części dotyczącej zagadnień procesowych przytoczmy również uchwałę z 11 kwietnia 2003 r sygn. III CZP 3/03, o następującej treści: **„W razie oddania protestu w polskim urzędzie pocztowym, termin przewidziany w art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jednolity Dz.U. 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.) jest zachowany tylko wtedy, gdy zamawiający mógł przed jego upływem zapoznać się z treścią protestu”**.

Czytelnikowi należy się wyjaśnienie, dlaczego wśród „zagadnień procesowych”. Otóż okoliczności faktyczne sprawy i zwrot „w polskim urzędzie pocztowym” kierują ku przepisowi art. 165 § 2 k.p.c., według którego oddanie pisma procesowego w wymienionym urzędzie jest równoznaczne z wniesieniem go do sądu. Rozwiązanie analogiczne jest stosowane w innych postępowaniach (np. administracyjnym, wyborczym, przed organami samorządów, dyscyplinarnym itd.). Nieusprawiedliwione jest wszakże zapatrywanie, że istnieje ogólna zasada odnosząca się do wszelkich terminów (postępowania i prawa materialnego), według której złożenie pisma w urzędzie pocztowym oznacza ich zachowanie. W postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego istnieją dwa etapy kontroli przestrzegania reguł wyboru kontrahenta: a) między stronami i b) przed organem zewnętrznym. W tym drugim, reguła znana z art. 165 § 2 k.p.c. jest stosowana na podstawie art. 86 i 92c; w pierwszym – brak podstaw do jej stosowania. Sąd Najwyższy podjął uchwałę o następującym

brzmieniu: **„W razie oddania protestu w polskim urzędzie pocztowym, termin przewidziany w art. 82 ust. 1 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych (tekst jednolity Dz.U. 2002 r. Nr 72, poz. 664 ze zm.) jest zachowany tylko wtedy, gdy zamawiający mógł przed jego upływem zapoznać się z treścią protestu”**.

4. Kosztów sądowych (wpisu) dotyczą dwa orzeczenia

W uchwale z 27 marca 2003 r. III CZP 100/02 rozstrzygnięto pytanie o podstawę prawną określania wpisu apelacji wspólnoty mieszkaniowej w sprawie o uchylenie jej uchwały. Wątpliwości były uzasadnione, skoro w przepisie § 12 ust. 1 pkt 5 przewidziano wpis stały od pozwu w sprawie o uchylenie uchwały wspólnoty mieszkaniowej i nie ma innego przepisu regulującego w takich sprawach wpis od apelacji.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że **„Apelacja wspólnoty mieszkaniowej, którą tworzą właściciele lokali użytkowych, w sprawie o uchylenie uchwały tej wspólnoty podlega wpisowi stałemu określönemu w § 12 ust. 1 pkt 5 w związku z § 7 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 1996 r. w sprawie określenia wysokości wpisów w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 154, poz. 753 ze zm.)**.

Druga z przedstawianych uchwał z 10 kwietnia 2003 r. sygn. III CZP 20/03 podjęta została w sprawie z powództwa Skarbu Państwa przeciw osobom fizycznym o uzgodnienie stanu prawnego wynikającego z treści księgi wieczystej ze stanem rzeczywistym. Liczna grupa osób zgłosiła w jednym piśmie interwencje uboczne po stronie powoda. Wówczas wyłoniło się zagadnienie opłat: jednego wpisu (od pisma) czy wielu wpisów (od osób). Rozstrzygając tę wątpliwość na podstawie art. 5 ust. 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Najwyższy podjął następującą uchwałę: **„Jeżeli kilka osób zgłasza interwencje uboczne w jednym piśmie procesowym, każda z nich uiszcza wpis od swojej interwencji”**.

5. Postępowania o wyjawienie majątku na wniosek wierzyciela należności publicznej dotyczyła uchwała Sądu Najwyższego z 20 lipca 1995 r. III CZP 90/95, (OSNC 1995, z. 12, poz. 171), wyjaśniająca, że do wniosku urzędu skarbowego, działającego na podstawie art. 71 § 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 36, poz. 161 ze zm.), o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku należy dołączyć administracyjny tytuł wykonawczy opatrzony sądową klauzulą wykonalności (art. 914 § 2 k.p.c.).

Stan prawny w zakresie egzekucji administracyjnej uległ poważnym zmianom, zwłaszcza po nowelizacji dokonanej w ustawie z dnia 6 września 2001 r. (Dz.U. Nr 125, poz. 1368). Obecne brzmienie przepisów art. 27 i art. 71 ust. 3 ustawy z 17 czerwca 1966 r. rodzi już wątpliwości, czy wymaganie dołączenia tytułu wykonawczego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności jest aktualne.

Udzielając odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne SN w uchwale z 5 marca 2003 r. sygn. III CZP 98/02 stwierdził, że **„Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1995 r. III CZP 90/95 (...) zachowała aktualność pod rządem art. 71 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (jedn. tekst Dz.U. z 2002 r. Nr 110, poz. 968) w brzmieniu tego przepisu ustalonym w ustawie z dnia 6 września 2001 r. o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 125, poz. 1368)”**.